

# WIADOMOŚCI SPORTOWE GAZETY PORANNEJ

Nr. 119

Dodatek tygodniowy do Nr. 8673 z dnia 4. listopada 1928.

pod redakcją Narcyza Süssermanna.

## Rzut oka na tabelę ligową.

**WISŁA KROCZY PEWNIEM NA PIER WSZEM MIEJSCU. — WARTA WICEMISTRZEM LIGI. — CRACOVIA CZY LEGJA? — HASMONEA T. K. S. I ŚLĄSK SPADAJĄ DO OKRĘGOWEJ A. KLASY.**

Lwów, 3. listopada.

Czwartkowe zwycięstwo Wisły wpłynęło na zmianę tabeli o tyle, że obecnie możemy już prawie z całą pewnością twierdzić, że Wisła powtórnie **zdobędzie palmę mistrzostwa w Lidze**. Krakowiacy na 25 gier zdobyli 39 punktów stosunkiem bramek 87:31 na swoją korzyść. Wisła ma jeszcze przed sobą trzy spotkania z Śląskiem IFC i ŁKS. Dwa punkty z Śląskiem są pewne, na szali mistrzowskiej zadecydują zawody z IFC i ŁKS. W razie utraty 4 punktów może Wisłę wyprzedzić Warta, ale tylko w tym wypadku, jeśli z pozostałych jej również 3 spotkań wyniesie 6 punktów. Pozycja Warty jest gorsza od pozycji Wisły. Ta pierwsza bowiem ma do rozegrania zawody z Legją, z Czarnymi we Lwowie i z Turystami. Dobra forma Legji i Czarnych każe przypuszczać, że zieloni jeden a nawet dwa punkty oddadzą przeciwnikowi.

Cracovia i Legja nie zagrażają już Warcie, tem bardziej Wisła, Legja rości sobie pretensje do trzeciego miejsca, mając 24 gier, 30 punktów, więc o 2 punkty i 2 gry mniej od Cracovii. Na trzecim miejscu może również wyładować IFC, ma bowiem tyle punktów i gier, co Legja, ustępuje tej ostatniej **gorszym stosunkiem bramek**. Środek tabeli prowadzi 28 punktami Pogoń, tuż za nią kroczy ta samą ilością punktów Polonja. Turycy chwilowo tylko zajęli 27 punktami 8 miejsce, ustąpić je będą musieli Czarnym, którzy wprawdzie mają tylko 26 punktów zdobytych, ale rozegrali dotychczas tylko 23 zawodów, więc o 4 mniej od Turystów.

Zagrożony do niedawna wyeliminowaniem z Ligi ŁKS, wysunął się 23 punktami na 26 gier na 10 miejsce, spychając Ruch i Warszawiankę. Niedługo cieszyć się będą Łodzianie tym sukcesem, gdyż tak Warszawianka, która rozegrała dotychczas tylko 24 zawodów, jak i Ruch z 25 spotkaniami przy równej ilości punktów z ŁKS zepchną eksmistrza Łodzi na **wprawdzie bezpieczne, ale mało zaszczytne 12 miejsce**.

Hasmonea definitywnie już wypadnie z Ligi. Z 25 zawodów wyciągnęła wszystkiego 15 punktów, mając 8 punktów mniej od ŁKS. Współtowarzyszami niedoli Hasmonei będą TKS, który przed kilku tygodniami **zrezygnowawszy z rozgrywek**, oddał punkty przeciwnikom i Śląsk, który **poziomem gry nie dorównał naszej ekstraklasie ligowej**.

Szczegółowa tabela rozgrywek przedstawia się obecnie następująco:

	gier	pkt.	bram.
1) Wisła (Kraków)	25	39	87:31
2) Warta (Poznań)	25	36	54:34
3) Cracovia	26	32	57:46
4) Legja (Warsz.)	24	30	66:37
5) I. F. C. (Katow.)	24	30	59:42
6) Pogoń (Lwów)	26	28	60:53
7) Polonja (Warsz.)	25	28	59:54

	gier	pkt.	bram.
8) Turycy (Łódź)	27	27	50:49
9) Czarni (Lwów)	23	26	48:45
10) Ł. K. S. (Łódź)	26	23	55:49
11) Ruch (W. Hajd.)	25	23	38:45
12) Warszawianka	24	33	41:55
13) Hasmonea (Lw.)	25	15	43:62
14) Śląsk (Święt.)	25	10	22:74
15) T. K. S. (Toruń)	28	6	28:99

## Bieg myśliwski z finishem

**ODBĘDZIE SIĘ DZISIAJ NA TERENIE AKADEMII DUBLANSKIEJ.**

Lwów, 3. listopada.

Małopolski Klub Jazdy we Lwowie urządza w d. 3. listopada br. tj. w dniu św. Huberta **bieg myśliwski z finishem**, który odbędzie się na terenie Akademii dublańskiej, tak, jak corocznie.

Meet tego biegu będzie przy Akademii dublańskiej o godzinie 11. Mestrem biegu św. Huberta będzie

pułkownik Poten, który już obrął odpowiedni teren dla biegu.

Małopolski Klub Jazdy rozesłał w tym celu zaproszenia dla wszystkich swoich członków, jakoteż dla miłośników sportu konnego, tak, że zapowiada się bieg licznie tak pod względem uczestników, jakoteż i widzów.

## Ostateczny skład reprezentacji polskiej

**NA MECZ BOKSERSKI Z WĘGRAMI**

Lwów, 3. listopada.

Przed spotkaniem bokserskim z Węgrami, wyznaczonym na 4. listopada, odbyły się w Łodzi bez udziału publiczności 2 walki eliminacyjne, w których Głon pokonał na punkty Karaśkiewicza, a Tomaszewski zwyciężył również na punkty Wiśniewskiego.

W związku z temi wynikami oraz biorąc pod uwagę fakt, że Górny przeszedł już obecnie do wa-

gi lekkiej, ustalono następujący skład reprezentacji polskiej na mecz z Węgrami:

Waga musza — Forlański, waga kogucia — Głon, waga piórkowa — Górny, waga półśrednia — Arsk, waga średnia — Zaydel, waga półciężka Tomaszewski i waga ciężka Kupka. Kierownikiem reprezentacji będzie p. Juszczyński.

Reprezentacja wyjeżdża do Budapesztu w piątek, dnia 2. listopada.

## Zapasy atletów.

Lwów, 3. listopada.

Środa: Starcie Karscha ze Steinbachem i Szlekkera z Köhlerem, w pierwszym spotkaniu rezultatu nie dało.

Pinecki i Pooschoff, dwaj najsilniejsi zapaśnicy turnieju, walczyli przez 42 min. zupełnie prawidłowo, dając pokaz swej herkulesowej siły.

W 29 min. wprawdzie Pinecki leżał już na łopatkach, lecz zwycięstwa Pooschoffowi nie przyznano, gdyż Pinecki idąc z za dywanu tyłem i dźwigając ciężkiego Pooschof-

fa, zawadził nogą o dywan i padł na plecy. Po raz drugi zwarli się zapaśnicy. W 31 min. Pinecki znów założył nelson Pooschoffowi i tym razem dusił go przez 11 minut. — W wyniku Pooschoff wyczerpany i ubezwładniony, trzykrotnie uderzając ręką o dywan, dał znak, iż pod daje się.

Ferystanoff w 21 min. pokonał Krausa. Samson wycofał się z turnieju.

Czwartek: Starcie dwóch olbrzymów Pineckiego z Karschem było niezwykle zacięte, przyczem

Karsch wykazał nadmiar energii, przechodzącej w brutalizm, czem rozpętał burzę na galerji.

Pierwsze spotkanie po 25 min. rezultatu nie daje.

Potężny Pooschoff w spotkaniu odwetowym pewnie pokonał silnego Steinbacha, górując młodością, werwą i żywiołowym atakiem. Czas walki 32 min.

Kraus przez 18 m. skutecznie się bronił przed kolosalnym Köhlerem, aż wreszcie legł powalony rudiadą w parterze.

Pod znakiem wielkiego zdenerwowania toczyła się rewanżowa walka Prohaski ze Sztekkerem, przy czem krzykliwa publiczność nieustannie prowokowała zapaśników, wprowadzając niezdrową atmosferę do walki. W 22 min. mistrz Polski, wśród huraganu okłasków rzuca brutalnego Prohaskę na łopatkę.

Sensację wywołało rzucone wyzwanie zapaśnikom lwowskiego turnieju przez słynnego mistrza świata Aleksandra Garkowieńkę, który wrócił z Ameryki.

Dziś (w sobotę) walczą: Sztekker — Karsch, decydująca Bryła — Pooschoff, decydująca Steinbach — Köhler i mecz bokserski bez ograniczenia rund Ferystanoffa z Krausem.

## Kościół zwal za boks.

Lwów, 3. listopada.

Holenderskie koła kościelne wyrażają zapatrywanie, że Ojciec św. przedsięwzięcie wkrótce akcję przeciwko sportowi bokserskiemu, ponieważ sport ten jest pozostałością z czasów barbarzyńskich i sprzeciwia się ustawom kościelnym i ludzkim.

## 40.000 zł. kosztuje gracz angielski.

Lwów, 3. listopada.

400 tysięcy złotych wypłacił Arsenal za świetnego napastnika Bolton Wanderers Jacka. Piłkarstwo wznawia doprawdy tradycję dawnego niewolnictwa.

## Zwycięstwo Gedanji.

**nad groźnym przeciwnikiem.**

Lwów, 3. listopada.

Klub polski w Gdańsku „Gedania” odniósł nowy sukces, bijąc Wacker gdański 6:0. Meczowi przyglądały się tłumy publiczności, która niestety zachowywała się arogancko, obrzucając graczy polskich obelgami, a bramkarza kamieniami.

# Zycie sportowe w Przemyślu.

JEDEN KROK POLONJI KU LIDZE. — ZAWODY KOLARSKIE. — BIEG NA PRZEŁAJ.

(Od naszego korespondenta).

Przemyśl, w listopadzie.

**Polonia—L. T. S. G. 3:2 (0:1).** Zawody finałowe o wejście o wejście do Ligi. Oczekiwane z niezwykłym zainteresowaniem zawody piłkarskie **Polonia z L. T. G. E.** zgromadziły tłumy publiczności. Obie drużyny zdając sobie sprawę z ważności spotkania grają dłuższy czas nerwowo, nie mogą zdobyć się na grę kombinacyjną, szukają tylko słabych stron przeciwnika. Już w pierwszych minutach mają Łodzianie sposobność uzyskać prowadzenie, otrzymawszy rzut karny przeciw Polonii za rękę Hurty. Ostry jednak strzał **chwycił przytomny bramkarz**, co publiczność przyjmuje huraganem oklasków. Wkrótce potem Siuda strzela zdaleka, bramkarz Łodzian jednak broni pewnie. Za chwilę Łodzianie przypuszczają atak niewienczony jednak goalem, Jacion bowiem wybiegiem ratuje bramkę. Również rogi w 9 minucie dla P. i w 22 dla Łodzian nie przynoszą zmiany.

Również w 26 minucie po rzucie z rogu nadarza się Polonii w zamieszaniu podbramkowym sposobność niezwykła strzelenia goala, lecz i tu nerwy odmawiają posłuszeństwa, za rękę jednak obrony uzyskuje Polonia **rzut karny**, strzelony w następnej (28) minucie pewnie przez **Studzińskiego**. Mimo tego szczęśliwego zwrotu nie mogą Przemyślanie odzyskać spokoju i pewności siebie. Zdawało się, że Hurta z obrony uzyska drugiego goala dalekim, niezwykle pięknym strzałem, chwycił go jednak bramkarz. Kilka dogodnych pozycji po jednej i drugiej stronie pozostaje niewyży-skanych.

W drugiej połowie Łodzianie w obliczu niespodziewanej porażki dążą za wszelką cenę do wyrównania. Rozpoczynają grę ambitną i ostrą i już w 7 minucie uzyskuje **środek napadu Krolewieski wyrównanie**. Jeszcze Przemyślanie nie potrafili otrząsnąć się z chwilowego przygnębienia, kiedy już w 10 minucie lewy łącznik **Winsche** strzela drugiego goala dla gości. Zdawało się teraz, że drużyna przemyska zniechęcona straci głowę i da się pobić na własnym boisku, zwłaszcza, że goście rozpoczynają **grę na czas antami**. Tu jednak okazały się niezwykle walory miejscowych: wytrwałość, niezwykła ambicja i ofiarność, każąca każdemu z graczy dać ze siebie największą sumę wysiłku i poświęcenia. I te walory i wola zwycięstwa, ożywiająca Polonię, zapewniły jej zwycięstwo. Przemyślanie przypuszczają cały szereg zaciętych ataków, które dopiero w 26 minucie **uwieńczone zostają goalem, strzelonym przez Kowalskiego z podania Ekierta**. I znów cały szereg bezskutecznych ataków przy defenzywnej grze Łodzian, dopiero na 6 minut przed końcem **Rajdek po rzucie z rogu uzyskuje zwycięską bramkę** dla swych barw i ustala wynik.

Łodzianie przedstawili się jako **drużyna fizycznie silnej kondycji**, technicznie wysoko stojąca, choć grająca ostro, we wszystkich liniach wyrównana. Najlepsi w drużynie **lewy obrońca Milde**, a w ataku **Herbstreich**. W Polonii za swój zapal i poświęcenie wszyscy zasługują na pochwałę. Wybił się wspaniały obrońca **Hurto**, a w ataku **Kowalski, Rajdek i Siuda**.

Sędziował bez zarzutu p. **Rutkowski z Krakowa**.

Powodzenie odbytych niedawno **torowych zawodów kolarskich** skłoniły Polonię do zorganizowania powtórnych zawodów dla starszych i młodzików (młodzieży szkolnej).

Wyniki są następujące:

**Bieg na 1000 m. dla starszych:**

1. Zacharko w czasie 1 m. 36 8/10 sek.
2. Pokrzywka w czasie 1 m. 37 sek.
3. Stebliński w czasie 1 m. 37 2/10 sek.

**1000 metrów dla młodz. szkolnej:**

1. Kozłowski w czasie 1 m. 36 7/10 sek.
2. Drylla w czasie 1 m. 37 sek.
3. Bąkowski w czasie 1 m. 39 sek.

Wszyscy z gimnazjum II.

W Drużynowym:

**Bieg na przełaj**, zorganizowany w NCSS Polonię na przestrzeni 3 i pół km. Wzięła udział drużyna Polonii z 6 osób i prócz tego 2 jednostkowo.

Pierwszy przybył Kamiński z Polonii w czasie 12 min. 39 6/10 sek. 2) Puk w czasie 12 m. 48.6 sek. 3. Lorenz. W ogólnej przeto punktacji o nagrodę dykobola uzyskała **Polonia 78 punktów**. Czuwaj 30 punktów. Gimnazjum I. 16 punktów. Hagibor 2 punkty. **M. Br.**

## Sport w Stanisławowie.

REWERA ZDOBYWA PUHAR STANISŁAWOWA. — GOŚCINA BIAŁEGO ORŁA. — DR. RACZYŃSKI MISTRZEM TENNISOWYM „SOKOŁA”.

(Od naszego korespondenta).

Stanisławów, w listopadzie.

Dnia 28. października odbyły się **finałowe zawody o puchar miasta Stanisławowa, zakończone mało zasłużonym zwycięstwem Rewery**. Jeśli chodzi o przebieg gry, była typowa gra o punkty prowadzona w szybkim tempie w sposób całkowicie fair. Przykry dysonans wprowadzały raz po raz **mylne rozstrzygnięcia** sędziego p. Bracha. Rewera grająca w swym zwykłym składzie z wyjątkiem **lewo-skrzydłowego**, na którym to stanowisku z powodzeniem zadebiutował Wagner, miała w Hakoachu przeciwnika całkowicie równorzędnego. I tylko dzięki doskonałej grze bramkarza, a chronicznej niedyspozycji strzałowej przeciwnika wynik był dla Rewery pomyślny. Najślabszym punktem zwycięzców był **środkowy pomocnik**, zresztą bardzo dobry, który swą niedyspozycję nadrabiał ostrą grą. Poza tym drużyna Rewery grała fair i swem sportowym zachowaniem się łagodziła podniecenie licznie zebranej publiczności, wyprowadzanej przez arbitra aż nazbyt często z równowagi.

Drużyna biało-niebieska wykazuje ostatnio z meczu na mecz lepszą formę. Wielką jednakową wadą jest ciągle granie **lewą stroną** i forsowanie jednego strzelca w ataku, Pressera. W pomocy wybija się młodzieńki Bruchner, obrona niezła, bramkarz mógł drugą bramkę łatwo bronić.

Pierwsza połowa rozpoczyna się

szeregiem ataków Rewery, która przez pierwszych paru minut stale gości pod świątynią Hakoachu. Już po paru minutach obraz zmienia się. Hakoach przejmuje inicjatywę i piłka coraz częściej znajduje się na polu przeciwnika. Serja strzałów Pressera idzie albo poza poprzeczkę, lub staje się łupem doskonałego Zengla, który kilkakrotnie brawurowo broni. W 19 minucie uzyskuje Rewera **pierwszy punkt** z wypadu po solowym biegu świetnie grającego Kotniewicza, który ubiegłej niedzieli grał swój najlepszy mecz w tym sezonie. Hakoach chcąc wyrównać, naciska, ale napotyka na doskonałą obronę.

Druga połowa przedstawia ten sam obraz gry. Bialo-niebiescy mimo przewagi nie są w stanie nie tylko wyrównać, ale tracią nawet **drugi punkt** wskutek nie porozumienia bramkarza z prawym pomocnikiem. Końcowy wynik opiewał 2:0 dla Rewery.

W związku z mistrzostwem B klasy, gościła w naszym mieście drużyna **Białego Orła ze Lwowa**, rozgrywając z Hakoachem mecz o mistrzostwo i wejście do A klasy Lwowskiego Okręgowego Związku Piłki Nożnej.

**Biały Orzeł**, ogólnie uważany za pewnego finalistę w rozgrywkach o mistrzostwo, **zawiódł w zupełności**. Jest to drużyna o przeciętnych walorach, mająca swych najlepszych graczy w bramkarzu, lewym obrońcu i lewym łączniku.

Przez pewien czas gry prowadzi Hakoach 2:0, uzyskawszy w 7 i 20 minucie pierwszej połowy przez Sitzerę dwie bramki.

Biały Orzeł wyrównał z strzału prawego łącznika. Sędziował wzorowo **p. Dąbrowski**

Rozegrane w ubiegłym tygodniu tenisowe mistrzostwo o tytuł mistrza sekcji Sokoła, przyniosło zwycięstwo drowi Raczyńskiemu.

L. Sch.

### Jednolity system sygnałów automobil.

Lwów, 3. listopada.

Amerykańska Rada Inżynierów pracuje nad **ujednostajnieniem sygnałów ulicznych dla automobilistów**, albowiem sygnały te są różne w różnych państwach, co ogromnie utrudnia orjentowanie się w nich. Prezes Rady A. W. Borosford proponuje wprowadzenie **jednolitego systemu sygnałów w całym świecie**. System ten opracowany zostanie na podstawie bardzo obfitego materiału, zebranego w 100.000 **główniejszych miast**, których liczba mieszkańców wynosi ogółem 35 milionów.

### KRONIKA.

**Gimnastyka Pań A. S. S-u.** rozpoczyna się we wtorek dnia 6. bm. o godz. 20—21 w szkole im. Staszica przy ul. Podwale 7. Lekcje odbywać się będą we wtorki i piątki w wyżej podanych godzinach.

**Gimnastyka Panów A. Z. S-u.** odbywa się we wtorki i piątki od godz. 19—20 w sali gimnastycznej w gimnazjum XI przy ul. Szymonowiczów 1. 1. Lekcje gimn. prowadzi prof. Antoni Rzepka.

**Lechia—A. Z. S. mecz lekkoatletyczny** odbędzie się w niedzielę dnia 4. bm. o godz. 9 rano na boisku 40 pp. konkurencje, biegi: 100, 200, 3000 m., rzuty kulą, dyskiem i oszczepem, skok w wyż i w dal, sztafeta 4×10 m., punktacja 3, 2, 1, sztafeta 6,4.

**Sekcja lekkoatletyczna L. K. S.** Świtez podaje do wiadomości członków, że ćwiczenia organizowane przez Ośrodek wych. fiz. D. O. K. VI. odbywają się we wtorki i piątki od godz. 19-20 w sali gimnastycznej V. gimnazjum przy ul. Kuszewicza (boczna Zamarstynowskiej). Pierwszy trening odbędzie się we wtorek dnia 6. bm. Wszyscy zawodnicy są obowiązani stale i punktualnie uczęszczać na ćwiczenia.

## Ze statystyki polsk. piłkarstwa.

Lwów, 3. listopada.

Po meczach w Pradze statystyka polskiej reprezentacji piłkarskiej przedstawia się następująco: od roku 1921 rozegrano ogółem 58 meczów (w tem 25 miejscowe), z czego wygrano 13 (7 zamiejscowych), a przegrano 17 (11 zamiejsc.) Stosunek bramek ujemny 71:85.

Najwięcej razy grali Kuchar 29 razy Kałuża 19, Sperling 18, Spojda 17, Staliński 17, Bac 14, Hanke 13, Görlitz 12, Kasasiak 12 i t. d.

Najwięcej bramek zdobyli: Staliński 12, Bac 10, Kuchar 8, Reyman I 6, Balcer i Steuerman po 4 i t. d.

### Rekord bramek

strzelonych w tegorocznych rozgrywkach ligowych.

- 24 bramki: Łańko.
- 23 bramki: Gintel.
- 21 bramki: Reyman I.
- 18 bramek: Kuchar.
- 17 bramek: Steuerman.

- 16 bramek: Nastula.
- 15 bramek: Kozok, Król.
- 14 bramek: Przybyś, Nawrot.
- 13 bramek: Balcer, Ciszewski, Staliński, Görlitz, Geisler.
- 12 bramek: Bac, Czulak, Reyman III.
- 11 bramek: Cieszyński.
- 10 bramek: Garbień, Ałaszewski.
- 9 bramek: Jung, Luxemburg, Mauer.
- 8 bramek: Ditmer, Gumowski, Aldek, Obrębski, Korngold, Wypijewski Mauer.
- 7 bramek: Emchowiec, Buchwald Tupalski, Marchewka, Kubiński, Rocho-wicz, Sobota, Kałuża, Jozzke.
- 6 bramek: Machinek, Moskal, Krumholz, Węglowski, Durka, Frost, Chmielowski, Szerfke.
- 5 bramek: Stołarski, Suchocki, Krupa, Kowalski, Adamek, Ratka, Hermans.
- 4 bramki: Grünberg, Bałczewski Krygier, Spruss, Kałuża (z Ruchu) Katzy.